

Przedpłata  
wraz  
z przesłką  
pocztową  
wynosi  
5 zł. a. w.  
rocznie.

# ZWIĄZEK.

REDAKCJA  
i  
Administracja  
we Lwowie  
przy placu  
Maryackim  
1. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych  
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 39.

Poniedziałek, dnia 25. Listopada 1878.

V. rocznik.

Treść. Handlowo-rolnicza spółka w Stanisławowie. — O dokumentach przez dłużników stowarzyszeń zeznawanych. — Dwie ankiety. — Ruch stowarzyszeń. Wydział krajowy. Towarzystwo kredytowe w Busku. — Różności. Nowe marki stęplowe. VI. Walne zgrom. austr. niem. stowarzyszeń. Wiec polskich spółek w Środzie. — Ogłoszenie.

## Handlowo-rolnicza spółka w Stanisławowie.

Znakomite korzyści, jakie przyniosła ziemianom podolskim działalność spółki rolniczej w Tarnopolu, zachęciły obywateli ziemskich do zawiązywania podobnych spółek, głównie celem wyswobodzenia handlu zbożowego z rąk pośredników, którzy owładnęli zupełnie ten dział handlu, niewątpliwie najważniejszy w naszym kraju, i drogo każą sobie opłacać pośrednictwo swoje, z nie małym uszczerbkiem dla producentów.

Równocześnie niemal poruszono myśl utworzenia spółek rolniczych we Lwowie, w Stanisławowie i Jarosławiu, lecz dotąd jedna tylko spółka, t. j. stanisławowska, rozpoczęła działalność, a rezultaty pięciomiesięcznej czynności są wielce obiecujące.

Spółka ograniczyła się ściśle na pośrednictwo przy sprzedaży, nie wdając się wcale w zakupno i sprzedaż na własne ryzyko, co przy niezbyt wielkich funduszach własnych spółki mogłoby bardzo stać się niebezpiecznym. Powszechna niemal stagnacja w handlu zbożowym niedozwoliła spółce zawiązać trwalszych stosunków z wielkimi firmami zagranicznymi, tak iż spółka poprzestała na razie na pośrednictwie w sprzedaży miejscowym młynom, browarom, gorzelniom i. t. p. Lecz i przy tej sprzedaży miejscowej uzyskiwała spółka dla członków swoich ceny znacznie korzystniejsze od cen, ofiarowanych pojedynczym rolnikom na targu. Różnica ta, nawet przy obecnych tak niskich cenach, wynosiła od 30 ct. do 1 zł. na korcu. Już dziś jest pewnym, że zyski z operacji spółki pokryją koszta zarządu i wystarczą na rozdzielanie stosownej dywidendy od udziałów. W miarę jak wzmagać się będzie zaufanie do spółki, jak wzrośnie jej kapitał obrotowy, rozszerzy się także i zakres działania spółki, a coraz większe okażą się korzyści dla uczestników. Już obecnie kupcy miejscowi najchętniej wchodzi w interesy ze spółką, bo ta daje im gwarancją za dotrzymanie zobowiązań, a mając tę pewność kupcy chętnie dają lepszą cenę, na czem i spółka i członkowie jej zyskują.

Żałować wypada, że potrzeba istnienia spółki jeszcze nie przez wszystkich obywateli jest uznana, i że

wielu z niedowierzaniem spogląda na spółkę, uważając ją za experiment wątpliwiej korzyści. Niemożna też milczeniem pominąć, że niektórzy członkowie spółki, oddając jej zboże w komis, nie dość troskliwie przestrzegają, aby zboże odstawione było zupełnie tej samej jakości, jak próbka. Ten brak ścisłości w dopełnieniu zobowiązań tolerowanym był przez pośredników dotychczasowych, i stał się niemal zwyczajem u niektórych producentów; lecz spółka rolnicza, której zadaniem zjednać sobie zaufanie interesentów, musi jak najściślej przestrzegać, aby kupujący żadnego nie doznał zawodu co się tyczy jakości zboża, terminu dostawy i. t. p. Wszelkie więc niedotrzymanie warunków ze strony producenta, który zboże w komis oddaje, naraża nie tylko interes, ale i dobrą sławę spółki.

Lecz mamy niepłonną nadzieję, że przy oględnym a sprężystym, jak dotąd, kierownictwie spółki będzie ona i nadal pomyślnie się rozwijać, a wspomniane tu nieprawidłowości ze strony komitentów tylko nader wyjątkowo pojawiać się będą.

Podajemy poniżej bilans za czas pięciomiesięcznej działalności. Zwracamy uwagę, że deklarowane udziały prawie w zupełności już wpłacone zostały, gdy zaś obecny kapitał obrotowy częściowo tylko zaspokoić może potrzeby członków, a dążąc do powiększenia kapitału obrotowego należałoby podnieść także stan udziałów spółki — przeto zdawałoby się nam właściwym, aby dyrekcja spółki na najbliższym zebraniu ogólnym postawiła kwestyą powiększenia udziałów.

## Bilans

handlowo-rolniczej spółki w Stanisławowie  
za czas od 14. czerwca do 20. listopada 1878 r.

### Stan czynny.

Stan kasy gotówką	6734.49	
towarami	209.99	złr. 6.944.48
Pożyczki wydane na zboże deklarowane (deklaracje poparte weksłami)		„ 15.630.—
Inwentarz biurowy i magazynowy		„ 852.—
Odsetki zaległe od pożyczek udzielonych (członkowie płacą odsetki z dołu)		„ 1.289.52

Stan funduszu zapasowego w gotówce	złr.	325.—
Odsetki zaległe od sprzedaży komisowych w toku rokowań będących	„	544.98
Razem stan czynny	złr.	25.585.98
<b>Stan bierny:</b>		
Udziały wpłacone przez członków	złr.	6.085.—
Fundusz rezerwowy z odsetkami	„	341.25
Rachunek wierzycieli	„	17.500.—
Czysty zysk	„	1.659.73
Razem stan bierny	złr.	25.585.98
<b>Ruch kasowy:</b>		
W przychodzie . . . . .	złr.	57.374.58
„ rozchodzie . . . . .	„	50.640.09
Ogólny ruch kasowy	złr.	108.014.67
<b>Udziały deklarowane:</b>		
Od 65 członków . . . . .	złr.	7.850.—
wpłacono . . . . .	„	6.085.—

## O dokumentach przez dłużników Stowarzyszeń zaliczkowych zeznawanych.

Do podjęcia téj sprawy powoduje mnie artykuł pana dra Karola Mały'ego pod napisem „w sprawie dokumentów dłużnych zeznawać się mających przez dłużników stowarzyszeń“, ogłoszony w Nrze 33. „Związku“ na polecenie V. Walnego Zgromadzenia Związku stowarzyszeń.

Ponieważ sprawa dokumentów dłużnych ściśle jest połączoną z kwestyą udzielania kredytu w ogóle, przeto też chcąc należycie sprawę wyświecić, należałoby właściwie w ogóle omówić sprawę tę, a w konsekwencji dopiero wyluszczyć, jakie dokumenta w stowarzyszeniach zaliczkowych z powodu udzielanych pożyczek zeznawane są najodpowiedniejsze i najwłaściwsze. Oddawszy jednak obszerniejszą mą pracę o stowarzyszeniach zaliczkowych Redakcyi Poznańskiego „Ruchu społeczno-ekonomicznego“, w której sprawa udzielania kredytu według mego widzenia rzeczy przedstawiona dłuższy zajmuje rozdział, uważałbym powtórzenie go tutaj jako niedyskrecjonalność, nim „Ruch społ.-ekonomiczny“ pracę tę ogłosi raczy. Z tego powodu ograniczam się wyłącznie na krótkim przedstawieniu form obligów u nas używanych, z załączeniem małej polemiki z p. drem Małym, z którym absolutnie zgodzić się nie mogę, aby jedynym odpowiednim dokumentem miał być z reguły akt notaryalny, a ewentualnie skrypt z poddaniem się przepisom ustawy o postępowaniu w sprawach drobiazgowych. Czynię zaś to w tém przekonaniu, iż jak w każdej innéj, tak i w téj sprawie dyskusya tylko korzyść przynieść może, a nie wywoła ze strony szanownego mego preopinanta jakowéj niechęci, jaka mnie już pewnego razu z powodu polemiki w „Związku“ prowadzonéj spotkała.

Wszyscy podobno zgodzą się na zasadę, iż dokument prawny z powodu pożyczki udzielonéj zeznany, zawierać powinien wszelkie jéj warunki; godząc się na tę zasadę, nie podobna także odrzucić drugiéj zasady, iż forma obligu stosować się powinna do formy pożyczki udzielonéj a zarazem, iż nie można tu grzeszyć przeciw głównemu celowi stowarzyszeń naszych, jakim jest możliwa taniłość udzielanego kredytu.

Formy pożyczek, jakich stowarzyszenia udzielają lub udzielać mogą, są: ze spłatą w ratach miesięcznych lub tygodniowych, ze spłatą w jednym terminie, na zastaw i w rachunku bieżącym.

Najwięcej rozpowszechnioną formą w naszych stowarzyszeniach do wszelkiego rodzaju pożyczek jest skrypt czyli zapis dłużny. Podstawę dla takowego stanowią przepisy ogólnéj ustawy cywilnéj, a w skutek późniejszych ustaw specjalnych powstały obok takowego dwa jeszcze inne jego rodzaje stósownie do rygorów prawnych, jakie z takowych przysługują wierzycielowi w obec dłużnika. A mianowicie obok skryptu dłużnego, z którego pretensyi dochodzić można według ogólnych przepisów procedury cywilnéj, mamy zapis dłużny, w którym dłużnik poddaje się przepisom ustawy o postępowaniu w sprawach drobiazgowych, (odnosić się atoli może najwyżej do sumy 500 zł. a. w.), i zapis dłużny w formie aktu notaryalnego z prawem doraźnéj egzekucyi na mocy §. 3. ustawy notaryalnéj z dnia 25. lipca 1871. Nr. 75. Dz. p. p.

Do jakiegokolwiekby z tych trzech kategorii skrypt należał, powinien on zawierać: 1. imię i nazwisko i stan dłużnika a względnie dłużników; 2. sumę przez niego pożyczoną z poświadczeniem otrzymania takowéj; 3. nazwę wierzyciela; 4. warunki pożyczki a mianowicie co do sposobu i terminu spłaty, jakoteż co do procentów i prowizyi opłacać się mających; 5. rygory prawne lub kary konwencyonalne, jeśli takowe są umówione na wypadek nierzetelności dłużnika, n. p. prowizye zwłoki, prawo wierzyciela ściągnięcia całego resztującego kapitału w wypadku, jeśli pożyczka ratami miała być spłacaną i t. p.; 6. jeśli są poręczyciele, to imiona i nazwiska tychże, a zarazem wyraźne tychże oświadczenie, iż są współdłużnikami i za zapłatę udzielonéj pożyczki wraz z głównym dłużnikiem odpowiadają niepodzielnie i solidarnie; 7. wymienienie sądu, którego jurysdykcyi dłużnik i poręczyciele się poddają na wypadek, jeśli kompetentnym nie ma być sąd, w obrębie którego zamieszkują; 8. podpisy dłużnika i poręczycieli stósownie do przepisu ogólnéj cywilnéj ustawy, a względnie i podpisy dwóch świadków.

Obok tych form zastósowywanym bywa często także weksel, którego p. dr. Mały nie zdaje się być szczególnym zwolennikiem.

Według pojęcia powszechniej ustawy wekslowej jest weksel dokumentem na piśmie zeznanym, na mocy którego zeznający obowiązuje się do zapłacenia albo sam, albo przez kogoś trzeciego na zlecenie własne lub innej osoby pewnej dokładnie oznaczonej sumy pieniężnej w pewnym czasie i w pewnym miejscu.

Stosownie do tego, czy osoba wexel zeznająca ową sumę pieniężną sama zapłacić się zobowiązuje, lub komu trzeciemu wypłatę poleca, rozróżniamy dwa rodzaje wexlów: 1. suche czyli własne (niewłaściwie sola-wexlami zwane), 2. ciągnione, czyli tratty.

Osoba zeznająca wexel zowie się wystawicielem czyli trassantem; osoba której wystawiciel wypłatę poleca powołanym czyli trassatem, a jeśli takowa zobowiązanie wypłaty przyjęła akceptantem; osoba zaś, na zlecenie (Ordre) której wypłata ma nastąpić, zwie się właścicielem wexla czyli remitentem.

Przy wexlu suchym wystawiciel jest zarazem akceptantem, a remitentem osoba lub instytucja kredyt udzielająca.

Przy wexlu ciągnionym wystawiciel może być zarazem remitentem i ma prawo za pomocą żyra czyli indossamentu pretensją swoją z wexla remitować czyli przelać na osobę trzecią, która za pomocą dalszego żyra prawo swoje dalej przelewać może. Wexle takie żyrem, czyli indossamentem przekazywane, zowią się remessami.

Pod względem bezpieczeństwa i środków egzekucji, jakoteż pod względem kosztów, obydwie te rodzaje wexlów nie różnią się wcale, a jedynym co pewną trudność stanowi, to jest ta okoliczność, w jaki sposób wexle podpisywane być mają przez poręczycieli.

Przy wexlu suchym sprawa się sama przez się wyjaśnia. Ponieważ każdy na wexlu podpisany odpowiada za całą sumę, na jaką wexel opiewa, wystarcza przeto podpis poręczyciela obok podpisu dłużnika — ze względu atoli na możliwe zarzuty w razie procesu z powodu nie wyliczenia gotówki z dodatkiem „jako poręczyciel“ lub „per aval“, który to dodatek wszelki podobnego rodzaju zarzut uniemożliwia.\*)

Wexle ciągnione przedstawiają ze względu na przepisy ustawy wexlowej wiele uciążliwych formalności, a z tego też powodu eskont wexli pociąga za sobą konieczność, aby członkowie dyrekcji z przepisami dotyczącymi dokładnie się obeznali.

Istnienie tratty według suppozycji każe wnosić na jakąś transakcją już dokonaną, z powodu której dla wystawiciela powstała należytość do żądania. U rzemieślnika n. p. tratta każe przepuszczać, iż tenże wyrób swój oddał konsumentowi, a w miejsce zapłaty gotówką

\*) W takim razie wexel musi być według skali II ostępowany (P. R.)

zadowolnić się chwilowo akceptem. Na wexlu też takim wobec stowarzyszenia, w razie przedłożenia go do eskontu, rzemieślnik będzie jako wystawiciel i żyrant dłużnikiem bezpośrednim, akceptant zaś poręczycielem.

Pomimo tej suppozycji i pomimo tej naturalnej genezy wexla, najczęściej takowy u nas bywa zeznawany bez uprzedniej podobnego rodzaju transakcji, ale jedynie z tego powodu, iż członek żąda bezpośrednio pożyczki, przedstawiając odpowiedniego poręczyciela. Ze względu na liczne formalności wymagane procedurą wexlową dłużnik i poręczyciel wręcz odmienne zajmą tu niż uprzednio stanowisko, a mianowicie poręczyciel będzie tu wystawicielem, właściwy dłużnik akceptantem, a stowarzyszenie remitentem albo bezpośrednio z brzmienia wexla: „na zlecenie Stowarzyszenia N. N. (*an die Ordre des Vorschussvereins N. N.*)“, albo z powodu żyra.

Tak się przedstawiają w ogóle oblige przez dłużników dla stowarzyszeń zeznawane, rozchodzi się teraz o to, kiedy które z nich najwłaściwiej używać.

Według zasady przyjętej, iż dokument prawny z powodu pożyczki udzielonej zeznany powinien zawierać wszelkie jej warunki, wniosek jest najprostsz, do jakiego też doszedł p. Dr. Mały, że tam gdzie się rozchodzi o pożyczkę w właściwym tego słowa znaczeniu, najodpowiedniejszą jest forma skryptu, eskont wexli zaś tam tylko stosować należy, gdzie on się jako taki przedstawia.

Pomimo tej tak słusznej zasady reguła p. Dra Malego znaczej ulec musi modyfikacji, a mianowicie tak ze względu na interesa członków, jakoteż i ze względu na interes stowarzyszenia samego. (D. n.)

## Dwie ankiety.

Na tegorocznej sesji dnia 9. października Sejm uchwalając ustawę o zaciągnięciu półmilionowej pożyczki celem niesienia pomocy ludności przez lichwę wyzyskiwaną, powziął zarazem kilka uchwał mających na celu polepszenie stosunków kredytowych w kraju. Pomiędzy temi uchwałami dwie zasługują na szczególną uwagę. Opiewają one dosłownie jak następuje:

1. Wzywa się Wydział krajowy, aby wziął pod rozwagę, czy wobec zaprowadzonych ksiąg hipotecznych włościańskich byłoby pożądanem i już teraz na czasie stworzenie instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich.

2. Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał środki założenia centralnej instytucji finansowej przeważnie dla towarzystw zaliczkowych i powiatowych kas oszczędności i aby z rezultatu zdał sejmowi sprawę na najbliższej sesji.

Nie są to kwestye nowe, gdyż zastanawiano się już nad nimi przed dwoma laty, gdy osobna ankieta badała wskutek polecenia Sejmu powody zubożenia kraju i zastanawiała się nad środkami zaradczeni. Wtedy jednak podnie-

sienie tych kwestyi nie miało takiego znaczenia jak dziś, gdy inicjatywę bierze reprezentacja kraju, z czego wynika także ję gotowość przyczynienia się do tego dzieła.

Dla dokładnego zbadania tych kwestyi, zwołał Wydział krajowy dwie ankiety. Ankieta dla sprawy założenia instytucji hipotecznej dla posiadłości włościańskich zbierze się pod przewodnictwem hr. Henryka Wodzickiego dnia 16. grudnia b. r. Wskład ję wchodzą oprócz członka Wydziału krajowego i referenta tęg sprawy dr. Wereszczyńskiego pp. dr. P. Gross, Józef Pajęczkowski, hr. W. Russocki, dr. Arnold Rappadort, dr. Tadeusz Pilat, H. Kieszkowski i dr. M. Gnoiński. Druga ankieta dla sprawy utworzenia centralnego zakładu kredytowego zgromadzi się 2. grudnia b. r. pod przewodnictwem hr. Józefa Bauma. Należęc będą do nię oprócz dr. J. Wereszczyńskiego pp. dr. Tadeusz Pilat, J. Pajęczkowski, dr. P. Gross, F. Zima, dr. T. Skalkowski, dr. A. Zgórski i rektor lwowskiego uniwersytetu dr. Leon Biliński.

Ostatnia ankieta otrzyma nadto jeszcze drugą sprawę, przekazaną przez Sejm Wydziałowi krajowemu, t. j. sprawę otwarcia kredytu w banku narodowym dla krajowych towarzystw zaliczkowych i powiatowych kas oszczędności. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zawiązanie rokowań z bankiem narodowym, a Wydział krajowy uczyni to dopięro po wysłuchaniu opinii ankiety co do podstawy i warunków, pod jakimi rokowania te prowadzić należy.

Wczesne zwołanie obu ankiet świadczy, że Wydział krajowy uznaje wielką doniosłość obu spraw sobie przekazanych i pragnie badania swoje tak rychło skończyć, aby mógł wystąpić z merytorycznym wnioskiem na najbliższej sesyi sejmowej, chociażby nawet sesya ta wcześnię niż zazwyczaj odbyć się miała. (Gaz. lw.)

## Ruch Stowarzyszeń.

Wydział krajowy udzielił Wydziałowi Związku subwencyą jednorazową w kwocie 300 zł. Jest to zapewne już ostatnia subwencya. W roku 1876. otrzymaliśmy bowiem 1000 zł., w r. 1877. 500 zł., obecnie 300 zł. W regresyi tęg doszedłby więc Wydział krajowy już w roku 1879. do kwoty, której by się wstydził nam ofiarować!

Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, stow. zar. z nieogr. por. Jeszcze w maju z. r. ułożono statut dla takiego Towarzystwa i zarejestrowano go w sądzie obwodowym Złoczowski uchwala z dnia 21. lipca 1878. l. 5087. Wszelako po dziś dzień nie mieliśmy o tęg Towarzystwie żadnych wiadomości i sądziliśmy, że nie funkcjonuje. Obecnie czytamy ogłoszenie, zwołujące nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków tęgo Towarzystwa na 12. p. m. celem zmiany

statutu. Na zapytanie nasze u Dyrekcyi tęgo Towarzystwa o stanie jego otrzymaliśmy jedynie statut, który się niezem prawie nie różni, od większej części statutów naszych towarzystw. Z ogłoszeń publicznych dowiedzieliśmy się również, że prezesem Rady nadzorczej jest p. Bazyli Wanio, do Dyrekcyi zaś należą pp. Izaak Leib Goldberg, Jukim Bitter i Jakób Halpern.

## Różności.

**Nowe marki stęplowe** wszelkiego rodzaju wprowadzone zostaną z dniem 1. stycznia 1879.; starych zaś używać będzie możne jeszcze tylko do 31. stycznia 1879., poczem wyjdą z użytku. Wymieniać zaś je będzie można za nowe do końca kwietnia 1879, następnie nie będą miały już żadnej wartości. Zwracamy wszelako uwagę stowarzyszeń, że stęple stare (obecne) nietylko na księgach handlowych, ale i na wekslach, rachunkach, asygnatach i t. p. będą miały i nadal walor, jeżeli przed 31. stycznia 1879. zostały przez władze skarbowe obliterowane. Stąd też zapasów ostęplowanych i obliterowanych weksli nie potrzeba się pozbywać, gdyż one nie wyjdą z użytku. Przy tęg sposobności przypominamy sprawę polskich blankietów wekslowych, o które ponownie upominaćby się należało.

**VI. Walne Zgromadzenie ogólnego Związku niemieckich stowarzyszeń** w Austrii odbywało się w Bernie na Morawie dnia 1. 2. i 3. b. m.

**Wiec polskich spółek** pod zaborem pruskim odbędzie w Środzie w Wielkopolsce dnia 25. 26. b. m.

## OGŁOSZENIE.

Ze względu, że wysokość kosztów administracyi jest w stanie bardzo szczegółowy dać pogląd na rozwój, wzrost i działalność stowarzyszeń, Redakcyja „Związku“ zamysła uzupełnić statystykę stowarzyszeń w tym kierunku.

Ufni w poparcie ze strony stowarzyszeń upraszamy o ile możności najrychlejsze udzielenie w tym celu następujących dat za rok 1877.:

1. ile wynosiły płace członków Dyrekcyi?
2. ilu członków Dyrekcyi pobierało płacę?
3. ile wynosiły płace urzędników i slug?
4. ile wynosiły kosztu najmu lokalu biórowego?
5. ile wynosiła reszta kosztów administracyi jak: opał, oświetlenie, przybory do pisania, druki itd. itd.
6. ile rozdano zysków za 1877. r. jako tantiemy?
7. ile stowarzyszenie opłaciło za 1877. r. należitości stemplowych?
8. jaką jest wysokość wymaganych podatków wraz z dodatkami za 1877. rok.

Wiemy, iż u wielu stowarzyszeń sprawa opłaty podatków jest w zawieszeniu, pomimo tęg władze skarbowe takowe wymierzają, otóż stowarzyszenia zechcą podać ten wymiar li tylko na 1877. rok przypadający.

We Lwowie, dnia 23. listopada 1878.

Redakcyja „Związku“.